CZĘŚĆ XI. № 2. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawca Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, $\frac{8}{20}$ Stycznia.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. as. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{7}{19}$ *Stycznia.*

Roskazy dzienne Cesarskie.

1 b. m. Za odznaczenie się zostają podwyższeni: do rang: Jenerał-porucznika, Jenerał-majorowie: Sztabu Jeneralnego *Bohdanowicz 1*, oraz mianowany Senatorem i ma się liczyć w wojsku. — Komendant Nerczyńska, liczący się w jezdzie *Leparski;* Członek Rady zakładów wojskowo-naukowych *Perren 1*, Naczelnik 1 dywizyi jazdy gwardyiskiéj *Statwiński 1;* trzej ostatni z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. — Jenerał-majora, Pułkownicy; Jenerał-prowiantmejster polny 1 armii, liczący się w wojsku *Ładiński;* Dowodzący Baszkirskiem i Mieszczerińskiem wojskiem liczący się w wojsku *Ciołkowski*, i ma się liczyć w jeździe; obaj ostatni z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Policmejster Petersburski, liczący się w jezdzie *Derschau*, s pozostaniem w jeździe, oraz mianowany Komendantem w Abo; Komendant Kijowsko-peczerskiej cytadelli liczący się w wojsku *Hebel*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; korpusu Żandarmów *Maximow 1*, i ma się liczyć w wojsku; Dowodzący 1ą brygadą Saperów, grenadyerskiego batalionu Saperów *Kappel*, i zatwierdzony Dowodzcą tejże brygady. Zatwierdzeni na urzędach które zajmowali: Sprawujący obowiązki Głównego Dowodzcy Czarnomorskiej floty i portów i Nikołajewskiego i Sewastopolskiego Wojennego Gubernatora, Wice-admirał, Jenerał-adjutant *Łazarew*, z zachowaniem dotychczasowego tytułu; Spraw. obowiązek Naczelnika Sztabu oddzielnego Orenburskiego korpusu Pułkownik *Rokasowski;* — mianowani: Członek Rady Wojennej, Senator, liczący się w wojsku Jenerał-porucznik hrabia *Guryew 1*, Wojennym Gubernatorem Pułtawskim i Czernihowskim, z zachowaniem dotychczasowego tytułu, na miejsce Jenerał-adjutanta xcia Repnin, mianowanego Członkiem Rady Państwa.

2 b. m. Adjutant Głównodowodzącego czynną armiją, Jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, Rotmistrz pułku huzarów gwardyi xiążę *Golicyn*, otrzymuje dymissyą w randze Pułkownika, z mundurem i pensyą całkowitej gaży.

3 b. m. Major pułku Żandarmów *Paradowski*, podniesiony do rangi Podpułkownika.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klassy: *15 Grudnia z. r.* Jenerał-wagenmejster Głównego Sztabu J. C. Mości Jenerał-major artyleryi *Sołomka*, i tegoż orderu 2 klassy, *8 tegoż m.* Królewsko-Pruskiéj służby Pułkownik, Dowodzca pieszego pułku Cesarza Jmci *Franciszka*, *Bietzleben.*

— Przez Ukazy Cesarskie do Kantoru Dworu mianowani Szambelanami Dworu J. C. Mości, urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Kamerjunkrowie: Radcy Dworu Jan *Tołstoj* i Szymon *Bakunin;* Assesorowie Kollegialni: xże Elim *Meszczerski*, Zacharyasz *Chitrow* i Jan *Ozierow*, Urzędnik Kancelaryi Państwa xiążę Sergiusz *Dołgorukij*, tudzież urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagran. Radca Dworu *Goleniszczew-Kutuzow* i Assesor Kollegialny *Daszkow.*

— Zdaniem Rady Państwa, zatwierdzoném przez N. Cesarza Jmci w dniu 18 Listopada zeszłego roku, na wynagrodzenie części rocznych wydatków, których wymaga utrzymywanie szosse od Petersburga do Moskwy, ustanowiony został pobór od przejeżdżających, od którego są wyjęte tylko obozy wojskowe, podwody idące s partyami rekrutów i aresztantów, transporta włościańskie, bez ausztuchów, tudzież wozy ładowne materyałami budowlowemi, drwami, torfem, węglami, sianem i innemi przedmiotami gospodarskiemi, wozy z materyałami do budowy szosse służącemi i nakoniec pojazdy próżne i łożne konie. Opłata w letnich miesiącach, od 1 Kwietnia po 1 Października, od koni pocztowych wiozących ekwipaże Dworu Cesarskiego, od dyliżansów, i wszystkich w ogólności przejeżdżających za własną potrzebą pocztowe-

mi końmi za pocztowym biletem, (подорожная), wynosi po sześć kopiejek od konia, na każde wiorst dziesięć; zaś od transportów s towarami kupieckiemi, za ausztuchem, tudzież z rzeczami skarbowemi, po trzy kopiejki od konia na takąż odległość. W ostatnich pięciu miesiącach roku płaci się połowa, wyjąwszy jadących na kołach, którzy zawsze jednostajnej ulegają opłacie.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu.*

«Dla wynagrodzenia wydatków za przesyłanie pocztą korrespondencyi sądownictw i urzędów w interesach prywatnych, było postanowiono iżby papiery spraw appelacyjnych nieinaczej na pocztę przyjmowane były, jak za podwojną od wagi opłatą.

«S powodu różnych, doświadczeniem odkrytych trudności w wykonaniu tego środka, uznaliśmy za dogodniejszą, zgodnie ze Zdaniem Rady Państwa, zamiast opłaty od wagi, zwiększyć pobierające się na mocy Ukazów 23 Czerwca 1794 i 16 Kwietnia 1799 poszliny apelacyjne, i, skutkiem tego, Roskazujemy:

1) Od wszelkich appelacyjnych prośb w sprawach cywilnych, przenoszonych z niższych instancyj do Izb Sądu Cywilnego i z nich do Rządzącego Senatu, zamiast dotychczasowych poszlin appelacyjnych, to jest 12 rubli, pobierać na przyszłość: w Izbach Cywilnych 15, a w Departamentach Rządzącego Senatu 25 rubli.

2) Pieniądze takowe mają być składane przez strony wraz z appelacyjnemi prośbami.

3) Ludzie poszukujący wolności i ci, którzy z włożonego na nich obowiązku zmuszeni są podawać appelacyą, uwalniają się od takowej opłaty.

4) W sprawach Kryminalnych takowéj dodatkowéj poszliny nie pobierać, zaprzestając na dawnéj opłacie 12 rubli, przy podawaniu odezwów.

i 5) Odtąd żadnej opłaty od wagi za przesyłanie spraw nie brać.

Rządzący Senat nie omieszka ku wykonaniu niniejszego uczynić stosowne rozporządzenie.»

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z d. 14 Grud. z. r. podniesieni zostają, za wysługę lat, do rang: Radcy Stanu, Radcy Kollegialni: Professorowie zwyczajni Wileńskiéj Medyko-Chirurgicznej Akademii, Jan *Łobojko*, Edward *Eichwald* i Felix *Drzewiński*, były Profesor zwyczajny Wileńskiego Uniwersytetu, a teraz Bibliotekarz tejże Akademii, Paweł *Kukolnik*, i zajmujący miejsce Owruckiego Powiatowego Doktora Adam *Heintz*.

— Przez Ukaz Cesarski do Komitetu Ministrów z d. 6 Grudnia z. r. Zostający przy Naczelniku Głównego Sztabu Morskiego do szczególnych poleceń Radca Stanu *Bachtin* mianowany Sprawującym obowiązki Zarządzającego kancelaryą tegoż Komitetu.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów z d. 15 Grudnia, odkomenderowany do Warszawy Archiwista Akademii Nauk *Schardius*, na poświadczenie P. Jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego o gorliwéj jego służbie i pracach, mianowany kawalerem orderu Ś. Włodzimierza 4 klassy.

— Zdaniem Rady Państwa, zatw. przez N. Cesarza Jmci w d. 2 Grudnia z. r., w rozwiązaniu zdarzających się w wykonaniu Ukazu Senatskiego z d. 20 Października 1833 roku, zagadnień: jakie mianowicie nagany (выговоръ), i upomnienia, (замѣчаніе), mają być zapisywane do stanów służby, (формулярный списокъ) urzędników, postanowiono:

1) Że do stanów służby mają być zapisywane same tylko nagany, uczynione dotąd i na przyszłość uczynić się mogące wprost od imienia Jego Cesarskiej Mości, lub za wyrokiem sądowym, i to wtedy tylko, kiedy w rozkazie Cesarskim, lub w wyroku, mianowicie o tém będzie powiedziano.

i 2) Wszelkie przeto innego rodzaju nagany, uczynione za decyzyami sądów, urzędów administracyjnych i zwierzchności, zamiast kar pieniężnych, tak oddzielnie jednemu z urzędników, jako i całym kompletom sądów i urzędów, bez wymienienia osób, i w ogólności bez oznaczenia o ich zapisaniu, również wszelkie upomnienia i kary pieniężne nie powinny być wnoszone do stanów służby urzędników.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

1) *26 Grudnia. z. r.* O dozwoleniu Taganrogskiemu urzędowi Powszechnej Opieki wypożyczania pieniędzy na zastaw domów murowanych w miastach Nachiczewanie i Mariupolu.

2) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem cen na przedaż soli skarbowej w 1835 roku.

3) *27 tegoż m.* O uzyskiwaniu sztrafów od ludzi wolnych, którzy podali prośby o zapisanie ich do jakiegokolwiek stanu, po upływie pierwiastkowego, lub powtórnego terminu, naznaczonego do podawania spisów ludności.

4) *28 tegoż m.* P. Minister Sprawiedliwości zauważał, iż, mimo surowego zakazu, zawartego w kilkakroć ponawianych prawach, nader często do sądownictw i urzędów wchodzą od osób prywatnych prośby, zawierające nieprzyzwoite i obelżywe wyrazy. S tego powodu zaleca się powszechnie, iżby prawa, tego przedmiotu tyczące się, ściślej były wykonywane, przez co wszakże nie tamuje się osobom, które się za skrzywdzone poczytują, droga poszukiwania prawnego zadośćuczynienia.

5) *tegoż dnia.* Iż licytacye na dostawy i roboty na potrzeby dróg komunikacyj, mają się odbywać w Gospodarczych Komitetach obu razem sposobami, prawem wskazanemi, to jest i ustnie, i przez opieczętowane pakiety.

6) *tegoż dnia.* O nadaniu Sekretarzowi Stanu Wielkiego Xięstwa Finlandskiego tytułu Ministra Sekretarza Stanu, z zachowaniem dotychczasowych praw i obrębu czynności tego urzędu.

— N. Pan 5 Listopada z. r. w Berlinie raczył potwierdzić projekt Ustawy Kijowskiego Instytutu Szlachetnych Panien, której główne szczegóły są następujące.

§ 1. Kijowski Instytut Szlachetnych Panien (Кіевскій Институтъ благородныхъ дѣвицъ) zakłada się na to, aby dać bezpłatne wychowanie dzieciom szlachty ubogiej w gubernijach: Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej, i za umiarkowaną opłatę kształcić szlachetne dziewczęta majętnych rodziców. — § 2. 3. Instytut zostaje pod opieką Najjaśniejszej Cesarzowej, ma swoję ustawę i etat, swoje oddzielne summy, kancellaryą i używa pieczęci z herbem Państwa. § 4. 5. 6. Urzędnikom jego nadają się też same prawa w publicznej służbie, jakich używają urzędnicy innych Instytutów, pod opieką N. Cesarzowej zostających. Budowy albo należące do Instytutu, albo przezeń

najmowane, tudzież domy wszystkich jego urzędników, wolne są od kwaterunku, na zasadzie postanowień wydanych o tém dla służących pod wiedzą Ministerstwa Oświecenia. — § 7. Główny zarząd miejscowy wszystkich oddzielnych części Instytutu powierza się jego Radzie, która, w rzeczach władzę jej przechodzących, uprasza rezolucyi N. Pani—§ 8. 14. Radę składają: Kijowski Wojenny, Wołyński i Podolski Jenerał-gubernator, razem sprawujący obowiązek jej Prezydenta, Kurator Uniwersytetu Św. Włodzimierza, Zarządzający naukową częścią w Instytucie, Kijowski Cywilny-gubernator, Członek zawiadujący częścią ekonomiczną, który się będzie obierał z osób znakomitych, Marszałek gubernialny Kijowski i Deputowani od szlachty z gubernij Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej, jeden s każdej. — Na Członka Rady zawiadującego częścią ekonomiczną wybierają się urzędnicy do pewnego czasu. Deputowani obierają się przez Zgromadzenie Szlacheckie w każdej gubernii. Rada uprasza N. Cesarzowę o zatwierdzenie tych urzędników w ich obowiąskach. Naczelnica Instytutu może być przyzywana na posiedzenia Rady. Posiedzenia zwyczajne odbywają się co tydzień.—§ 16. Obowiąski Rady są, radzić o sprawach wnoszonych przez prezydenta, rospatrywać doniesienia i sprawozdania, sądzić o promocyach i nagrodach wychowanic, uwalniać urzędników bądź na czas, bądź zupełnie, przedstawiać N. Pani o uwalnianiu i mianowaniu takich urzędników, których mianowanie i uwolnienie na mocy ustawy od Niej zależy, przedstawiać do nagród i pensyj, rozważać rzeczy przechodzące władzę członków zawiadujących oddzielnemi częściami, lub takie które nie są dokładnie objęte ustawą albo ogólnemi w Państwie postanowieniami, śledzić sprawy wynikające s przekroczenia lub niespełnienia obowiąsków. § 17. 21. Prezydent jest bespośrednim Naczelnikiem zakładu we wszystkich częściach jego zarządu. Marszałek gubernialny i deputowani są osoby wybrane przez szlachtę, aby miały udział w zarządzie Instytutem, reprezentują szlachtę we wszelkich jej z zakładem stosunkach, przestrzegają prawidła w § 75 wskazanego i w razie uchybień przeciw niemu donoszą Radzie. § 21. 24. Bespośrednie zawiadowanie częścią naukową powierza się osobnemu Członkowi Rady. Pod jego zwierzchnictwem najbliższy nad nią dozor sprawuje Inspektor klass. Zarząd moralną częścią, jeśli ta nie ma związku z uczoną, wcale do Inspektora nie należy. Pod niebytność swego bliższego zwierzchnika, Inspektor klass przejmuje jego prawa, ale tylko co do zarządu częścią naukową, nie należąc do Rady. W razie uwolnienia lub śmierci Inspektora, Rada wybiera drugiego i przedstawia do potwierdzenia N. Cesarzowej. § 25. Wszystkie wychowanice Instytutu dzielą się na trzy klassy: kurs w każdej jest dwuletni i uczenica która nie przebędzie dwóch lat w jednej klassie, jeśli przeszła z niższej, a nie wprost po examinie wstąpiła do Instytutu, nie może przejść do wyższej. § 26. 27. Przedmioty nauk w Instytucie są następujące: Religija wyznań Grecko-Rossyjskiego i Rzymsko-Katolickiego. Jeśliby znalazło się 10 uczenic wyznania Luterskiego, wezwie się dla nich osobny nauczyciel tegoż wyznania. Język i literatura Rossyjska. Historya z Jeografiją, powszechna i Rossyjska. Arytmetyka. Zasady początkowe fizyki. Historya naturalna jak najkrócej. Języki Polski, Francuski, Niemiecki. Rysunek i kaligrafia. Muzyka i śpiew. Tańce. Rękodzieła. § 28. 43. Nauczyciele dający nauki zowią się starszemi, dający języki młodszemi, inni nauczycielami kunsztów. Wszyscy bezpośrednio podlegli są Inspektorowi klass. W pierwszym roku kursów, w początkach Czerwca, odbywają się prywatne examina we wszystkich klassach Instytutu, s przedmiotów w ciągu roku dawanych; w drugim roku s przedmiotów całego dwóletniego kursu; w roku zaś wyjścia uczenic, w klassie 3ciej examina zaczynają się 15 Maja. Stosownie do liczby kresek otrzymanych na tych examinach, wychowanice postępują do klass wyższych i biorą nagrody, lecz do stanowienia o nagrodach wpływa i nota o sprawowaniu się, którą daje Naczelnica Instytutu. Za nagrody przy promocyi rozdają się listy pochwalne. Przy wyjściu panien z Instytutu, po skończeniu całego kursu, celujące zamiast listów pochwalnych otrzymują złote cyfry. Głosowanie na cyfry odbywa się w obecności jednego z Deputowanych od szlachty, i szczegółowe o nich doniesienia przedstawiają się do potwierdzenia N. Pani. Co każde dwa lata rozdają się cztery cyfry. Żadna s panien nie może otrzymać tej nagrody jeśli lat trzech najmniej nie przebędzie w Instytucie. — Rada potwierdza promocye i nagrody przy nich rozdawane. — Nagrody rozdają się na uroczystém zgromadzeniu Instytutu, 1 Lipca, w dzień urodzin N. Cesarzowej. Po skończonych prywatnych rocznych examinach Rada wyznacza osobno dwa dni na examen publiczny 3ej klassy. Kursa zaczynają się 1 Sierpnia i trwają do 1 Lipca. Lipiec poświęca się na wakacye.— § 43. 62. Bespośredni zarząd częścią gospodarską powierza się będącemu na to Członkowi w Radzie. Pod jego dozorem najbliżej zarządza jego pomocnik. Wykonanie zaleceń Członka i Pomocnika tudzież bezpośredni dozor gospodarstwa powierza się ekonomowi. Summ Instytutu strzeże kasyer, utrzymujący także i buchalteryą. Oprócz ekonoma jest jeszcze ochmistrzyni (Экономка) s przydaną pomocnicą. Rada w niektórych przypadkach może sama assygnować summę do 1000 r.; na większy wydatek uprasza zezwolenia N. Cesarzowej. Po skończonym roku xięga buchalterska przychodów i roschodów odsyła się do rewizyi, do ogólnej expedycyi kontroli IV Oddziału przybocznej Cesarskiej Kancelaryi. § 62—65 Wewnętrzny zarząd Instytutu i główny dozor nad wychowanicami powierza się jego Naczelniczce. Jej to jest świętym obowiąskiem starać się o moralne ukształcenie powierzonych wychowanic i wrażać im prawidła dobrej moralności. Na tej zasadzie winna im być przykładem cnot Chrześciańskich, umiarkowania, dobroci i nienagannego postępowania, powinna umacniać swoje wychowanice w religii, zaszczepiać w nich miłość nauki i pracy, przyuczać aby się nie wstydziły ubóstwa, nie uważały za poniżenie żadnego sposobu do życia, byle się ten zgadzał s prawidłami honoru i cnoty, starały się nie tyle o nabycie świetnych przymiotów, ile cnot prawdziwych, nie pyszniły się znakomitością rodu, bogactwem i talentami, lecz dziękowały Bogu za te dary i używały ich na korzyść ludzkości. Naczelnicę na przełożenie Rady potwierdza N. Cesarzowa. Damy klassowe są właściwie pomocniczkami Naczelnicy i zostają pod jej bespośrednią wiedzą. Obowiąskiem ich jest doglądać uczenic w klassach i za klassami tudzież spełniać różne inne obowiąski s tym głównym związek mające. W każdej klassie są dwie Damy klassowe. Szare panny są pomocnicami dam klassowych i obowiązane są spełniać ich roskazy. Jest ich sześć, po dwie na każdą klassę. Im i Damom klassowym pozwolone jest wychodzenie z domu Instytutu. § 75. 76. Szare panny wybierają się jedynie z wychowanic na koszcie skarbowym będących, lecz nie

mogą być mianowane przez Radę bez ich własnej i ich rodziców zgody. W razie tylko nieodbitej potrzeby wyjątek może być dopuszczony, lecz i w takim razie panna nie może być zatrzymywana dłużej nad dwa lata i Deputaci od Szlachty winni są przestrzegać wykonania tego przepisu. Jeśli w ciągu tego czasu, kiedy panna pełni obowiązek w Instytucie, nastręczy się sposobność wyjścia za mąż, zwierzchność winna ją uwolnić, choćby i przed dwuletnim terminem. § 77 — 84. W każdej klassie codzień ma być cztery lekcye, na które przeznacza się sześć godzin od 9—12 zrana i od 3—6 po południu. Żadna z wychowanic nie może oddalić się z Instytutu, wyjąwszy przypadek ciężkiej choroby lub śmierci rodziców, lub bliskiego krewnego będących w Kijowie, a i w tym razie nie może wyjść bez towarzystwa Damy klassowej. W dni niedzielne i świąteczne wychowanice mogą się widzieć s krewnemi w ogólnej sali. § 85 — 100. Instytut składają: 1) dzieci ubogiej szlachty z gubernij Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej, wychowywane na koszcie summ, wnoszonych corok z Izb Powszechnej Opieki trzech gubernij. 2) pensionerki, dzieci szlachty, z jakiej bądź gubernii, za których wychowanie rodzice lub ich zastępcy płacą corok po 800 rub. ass. Każda s powyższych Izb, wnosząc corok po 14,000 rub. ass., ma prawo wychowywać na koszt tej summy 20 panien. Wybor wychowanic zostawia się zgromadzeniu szlacheckiemu, przyczém należy uważać aby wybor ten padał na dzieci rodziców niedostatnich i szczególniej takich, którzy przez zasługi położone dla ojczyzny stali się godnémi troskliwości Rządowej. Wybrane przez szlachtę dzieci przywożą się do Kijowa kosztem zgromadzenia, jeżeli fundusz rodziców na to nie pozwala, pod dozorem zaufanych ludzi, którzy podają Prezydentowi urzędowe pismo od Zwierzchności Zgromadzenia. Przyjęte dzieci odbywają examen i, stosownie do tego co umieją, zapisują się do klass. — Izby Powszechnej Opieki swoję opłatę wnoszą co cztery miesiące. Rodzice chcący pomieścić dzieci swoje jako pensionerki podają o to prośby do Rady, s przyłączeniem potrzebnych świadectw, jako to: rodowitości, metryki chrzestnej, świadectwa o ospie i zdrowiu. Każda pensionerka przynosi s sobą pewną ilość bielizny i sztuciec stołowy z łyżką srebrną. W czasie pobytu w Instytucie, za odzienie, obówie i naukowe pomocy nic się oddzielnie nie płaci. Należna za pensionerkę summa powinna być wnoszona półrokiem wprzódy, Instytut nie zwraca wziętych z góry pieniędzy, jeśliby rodzice córkę wzięli przed terminem do siebie. 2) O każdej wchodzącej pensionerce Rada donosi N. Cesarzowej. Wychowanice Izb powinny być przyjmowane nie młódsze od lat 10 i nie starsze nad lat 13. Pensionerki mogą być przyjmowane młódsze i starsze jednym rokiem niż wychowanice.

Do tej ustawy załączony jest Etat Instytutu, wynoszący w ogóle 81,150 r. ass. W tej liczbie na stół 120 wychowanic 21,900 rub., na ich odzienie i obówie 12,000, na nagrody wychowanicom 500 rub. Naczelnica Instytutu pobiera pensyi 3,000 rub. i na stół 1,000 rub. Damy klassowe wyższej klassy pensyi 1,000 rub. na stół 350 r.; Inspektor klass pensyi 2,000 rub. Nauczyciele w ogóle 12,000 rub. Dwaj kapłani: grecko-rossyjski i rzymsko-katolicki po 500 rub. Doktor 1,200 rubli. Nauczycielka rękodzieł 500 rubli; i t. d.

— 23 Grudnia z. r. umarła tu w Petersburgu, w 79 roku życia, Dama dworu N. Cesarzowej Jmci, Dama orderu Sw. Katarzyny 1 klassy z brylantami, Xiężna Alexandra *Wołkonskoj*, z domu Xczka Repnin.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 2 Stycznia. Gazeta z d. 30 z. m. ogłasza urzędowie odezwę Królewską o rospuszczeniu parlamentu, razem z inną nakazującą nowe wybory. W ich skutek parlament zebrać się ma 19 Lutego; sądzą jednakże iż czynność swoję rospocznie dopiero 1 Marca.

— Z gazety *Standard* dowiadujemy się o mianowaniu hrabi Wilton na lorda intendenta, zaś lorda E. Bruce na lorda szambellana Królewskiego.

— Gazety tutejsze zaczynają się już zajmować wyborami i domysłami o wypadkach wszystkich intryg jakie im zwykle towarzyszą.

— P. Malthus, znany z dzieł swoich w przedmiocie ekonomii politycznej, umarł 29 Grudnia.

Paryż 2 Stycznia. Oto są krótkie ustępy z wykładu pobudek budżetu 1836, podanego, jak już wiadomo, izbie deputowanych przez ministra skarbu, w d. 30 Grudnia, z którego powziąść można wyobrażenie o stanie francuskiego skarbu.

«Roschód który w 1831 wynosił do 1,221 milijonów zmniejszony został w r. 1832 do 1,175 milijonów, zaś do 1,152 milijonów w roku 1833. — W 1834 roschód wynosił tylko 1,031 milijonów, t. j. był już o 121 milijonów mniejszym niż w roku poprzedzającym. Nowe oszczędzenie do 12 milijonów wprowadzoném podobnież zostanie w roschodach 1835; dzisiejszy zaś budżet przedstawia nam znowu oszczędzenie 17 milijonów.

«Co się tyczy wydatków nadzwyczajnych, wszystkie summy uchwalone na ten przedmiot od r. 1830, licząc w to i summę 93,955,000 fr. wyznaczoną na ukończenie prac publicznych i pomników, przewyższyły ogólną massę naszego przychodu o 917 milijonów, która wszakże zmniejszoną została o 130 milijonów przez tymczasowe i przypadkowe środki, za pomocą których ogólna przewyżka roschodów nad dochodami ograniczoną została do 787 milijonów.

«Przewyszka ta pokrytą została przez wyprzedanie części lasów i pożyczki pieniężne. Ale stąd, przez zmniejszenie się dochodu z jednej, a zwiększenie wydatków na opłatę procentu z drugiej strony, ogół roschodu krajowego pomnożył się znowu o 10 milijonów. Jednakże pomimo tego przyrostu, budżet 1836 mniejszy jest od budżetu 1829. W rzeczy samej, ogólna summa której uchwalenia żądamy wynosi tylko do 1,002 milijonów, skąd pomiędzy wspomnionymi budżetami okazuje się różnicy do 19 milijonów. A jednak wojsko utrzymywać się mające w r. 1836 przewyższa liczbę wojska utrzymywanego w 1829 o 54,000 ludzi i 10,000 koni, i niektóre gałęzie wydatków administracyjnych, na szkoły początkowe, poczty, na drogi i mosty w departamentach, znacznie się pomnożyły.

«Nadto, rząd ulżył znacznie narodowi w ciężarze podatków, których zwiększenie ministerstwo 1829 uważało za jedyny środek ratunku. Zmniejszył naprzód znacznie niektóre pobory celne, co pozbawiło nas dochodu rocznego do 35 milijonów, i zniosł loterye, które w 1829 przynosiły do 10 milijonów czystego zysku. Straty te, razem wynoszące do 45 milijonów rocznie, zaledwie w części wynagrodzone zostały przez zwiększenie poboru osobistego, tudzież podatków od drzwi i okien, tak iż zawsze zostaje strata do 23 milijonów.

«Kredyt nasz coraz się wzmaga. Papiery pożyczek rządowych utrzymują się w wysokiej cenie; i, chociaż procenta od długu tymczasowego mniejsze są niż kiedykolwiek, kapitały spływają do skarbu w takiej obfitości, że w potrzebie mógłby z największą łatwością zebrać do 100 milijonów w gotowiżnie.

«Następnie, P. minister skarbu przebiegłszy szczegóły budżetu wydatków, wynoszącego 1,001,904 fr., przechodzi do środków ich pokrycia, które obiecują ogółem 994,985,897 fr. przychodu. Lecz że od summ uchwalonych na budżet 1833 pozostaje w przewyszce nad wydatkami do 25 milijonów: dla tego, minister żąda s tej summy 10 milionów, które, dołączone do budżetu 1836 pokryją cały roschod, i zostawią nadto 3,080,962 frank. w przewyszce.»

Tegoż dnia, toczyły się dalsze rosprawy w przedmiocie summ żądanych na budowę sali sądowych posiedzeń izby parów, które też zajęły całe posiedzenie 31 Grudnia, i odłożone zostały do 2 b. m.

— W ciągu 1834 roku ukazało się w Paryżu 150 nowych pism czasowych, wychodzących bądź co dnia, bądź też tygodniowo lub miesięcznie. Nowych romansów wyszło 200; liczba zaś dzieł nowych innej treści wyniosła do 1600 tomów.

— Ostatnie wiadomości z nad granic Hiszpańskich nie zawierają nic nowego w przedmiocie czynności wojennych. Mówią jednakże o nowym jakimś spisku, uknowanym jakoby przez xięży, którego ślady znaleziono prawie we wszystkich miastach. Xiądz jeden, schwytany w chwili gdy starał się przekraść przez granicę Portugalskę, dla zachowania sobie życia, zeznał iż we wszystkich prowincyach istnieją karlistowskie junty; dostarczył potrzebnych szczegółów i dowodów, i okazał iż towarzystwo wspomniane rozgałęzionem jest w całej Hiszpanii. Z zeznań jego wypada iż celem tego spisku jest utrzymywanie religii i dynastyi Burbonów, tudzież wyniesienie na tron don Karlosa.

Bruxella 3 Stycznia. Król Jmć przyjmował w dzień nowego roku powinszowania wszystkich władz miejscowych i osób pierwszego rzędu. W odpowiedzi na mowę prezesa izby reprezentantów, wyraził pomiędzy innymi, iż cieszy się mocno z możności oznajmienia mu o tém, iż wszystkie pobudki obawy o utrzymanie powszechnego pokoju, pod koniec roku upłynionego rozsiane, zostały szczęśliwie usunione; i że z najpewniejszych zródeł J. K. M. przekonany jest, iż nic pokojowi Europy nie zagraża.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Gazety francuskie ogłaszają nader ciekawy dokument, s którego okazuje się iż pierwsza myśl o użyciu pary, jako siły, należy się Francyi, i że wynalazca tego odkrycia, które w sto pięćdziesiąt lat poźniej wyniosło Angliją na stopień najwyższej potęgi i bogactw na jakim dzisia zostaje, skończył podobno życie w podziemnych lochach więzienia Bicêtre.—Jest to list oryginalny sławnej Marion de Lorme do P. Cinq Mars, datowany w Paryżu, w Lutym 1641 roku, który tu dosłownie przełożymy:

«Kochany moj d'Effiat, a) podczas gdy sobie szczęśliwie zapominasz o mnie w Narbonne, oddając się zabawom dworskim i utarczkom s kardynałem, b) ja, stosownie do twoich życzeń, staram się bawić w Paryżu twojego angielskiego lorda, margrabię Worcester c) i oprowadzam go, czyli raczej on mnie oprowadza, po wszystkich kątach, gdzie tylko ciekawość jaka znalezioną być może; ale wybiera zwykle miejsca najsmutniejsze, mówi mało i wszystkiego z największą uwagą słucha, wlepiając w opowiadających swoje wielkie niebieskie oczy, które się zdają najgłębsze ich myśli przenikać. Zresztą, nigdy nie ma zadość na dawanych mu objaśnieniach, i każdę rzecz z innej uważa strony. Za dowód tego służyć może ostatnia nasza wycieczka do więzienia Bicêtre, gdzie wyobraził sobie że odkrył wielki genijusz w jakimś waryacie. Mniemam nawet, że jeśliby ten waryat nie cierpiał przytém paroxyzmów szaleństwa, wasz margrabia gotówby go wywieść z sobą do Londynu i słuchać jego bredni od rana do nocy. Podczas gdy przechodziliśmy przez dziedziniec waryatów, i kiedy, więcej umarła niż żywa, ze strachu cisnęłam się ku mojemu towarzyszowi, brzydka twarz jakaś ukazała się nam z za grubej żelaznej kraty i poczęła stłumionym głosem krzyczeć: «Ja nie jestem waryatem! ja zrobiłem odkrycie, które wzbogaci nieskończenie kraj, co je zechce przyprowadzić do skutku!» — A jakież jest to odkrycie? zapytałam dozorcy więzienia. — «Ach! odpowiedział ten ostatni, jest to rzecz bardzo prosta, której wszakże Pani nigdy nie zgadniesz: jest to zastosowanie do użycia pary wody wrzącej.»

«Zaczęłam się śmiać. — Człowiek ten, mowił dalej dozorca, zowie się Salomon de Caus. Przybył on przed czterma laty z Normandyi, dla przełożenia Królowi memoryału o cudownych skutkach, które jakoby z jego wynalasku otrzymać można. Według niego, za pomocą pary możnaby obracać machiny, ciągnąć powozy i wyrabiać tysiące innych cudów: ale Kardynał odprawił go niechcąc go *ani słuchać*. Salomon de Caus, zamiast zniechęcenia się, począł wszędzie chodzić za Kardynałem, do tego stopnia, iż ten ostatni sprzykrzywszy sobie ciągle te nagabania i znudzony natrętnémi jego szaleństwy, roskazał zamknąć go w Bicêtre, gdzie zostaje już półczwarta roku, i skąd, jak sama Pani słyszałaś, woła nieustannie na odwiedzających iż nie jest waryatem i że odkrył cudowną własność pary. Napisał nawet o tym przedmiocie dzieło, które tu mam u siebie.» d)—Milord Worcester, cały zatopiwszy się w myślach, prosił ażeby mu podano tę xiążkę,

a) Henryk Coiffier de Rusé d'Effiat, margrabia de Cinq Mars, ścięty w 1642, w Lyonie. Ożenił się był tajemnie z P. Marianną której list przed oczyma mamy.

b) Kardynał de Richelieu, pierwszy minister Ludwika XIII.

c) Edward Sommerset, margrabia Worcester.

d) Dzieło Salomona Caus nosi napis; *Les raisons des forces mouvantes, avec diverses machines tant utiles que puissantes,*

i przeczytawszy kilka jej stronic rzekł: «Człowiek ten nie jest waryatem, i, w moim kraju, zamiast osadzenia w więzieniu, zasypanoby go złotem. Zaprowadźcie mnie ku niemu, chcę go sam wypytać.» — Zaprowadzono go gdzie żądał, ale tam stał się jeszcze bardziej zamyślonym i smutnym.» Człowiek ten dzisia rzeczywiście jest już waryatem, rzekł margrabia; nieszczęścia i więzienie pozbawiły go na zawsze rozsądku. Sami zrobiliście go waryatem: lecz wtrącając go do więzienia wtrąciliście doń największy ze spółczesnych geniuszów!» — Nakoniec opuściliśmy to miejsce i odtąd anglik twój o niczem inném, prócz Salomona Caus, nie myśli i nie mówi. Bywaj zdrów kochany Henryku, powracaj conajprędzej, i nie bądź tam do tego stopnia szczęśliwym iżby nie miało ci zostać trochę miłości ku mnie. *Marion Delorme.*

— W Paryżu gotuje się do wyjścia z druku dzieło p. t. «Polyglotte américaine, ou collection des grammaires et vocabulaires des langues et dialèctes des deux Amériques, publiée par M. Henri Ternaux»—do którego składu wejdą wszystkie dotąd drukiem ogłoszone lub w rękopismach zostające grammatyki wszystkich amerykańskich języków i ich dyalektów. Na pierwszą próbę P. Ternaux wydać chce 19 grammatyk amerykańskich, hiszpańskich i portugalskich, 1 łacińską, 1 francuską i 1 niemiecką. Całe dzieło składać się ma s kilkunastu tomów, we ćwiartce, (każdy od 400 stronnic), które kosztować będą drogą prenumeraty po 20 franków każdy.

— Z rejestrów dyrekcyj teatrów Paryskich, dla których P. Scribe ostatnich 20 lat swojego dramatycznego zawodu pracował, okazuje się iż wypłacono mu w tym przeciągu czasu zà jego płody około 2,325,000 franków gotowizną.

— J. K. M xżę Leuchtenberg wyjechał z Munich 2 b. m., w towarzystwie hrabi Mejean, margrabi Ficalho, wice-hrabi Sa da Bandeira i barona Belling, swojego prywatnego sekretarza. Odbywa podróż pod nazwiskiem xcia de Santa Cruz i jedzie do Lizbony na Frankfort, Moguncyę, Ostende i Londyn.

— Austrya utraciła niedawno jednego z najznakomitszych swoich astronomów, Radzcę Tobijasza Burg, niegdyś dyrektora obserwatoryum wiedeńskiego. Umarł on 25 z. m. Listopada.

— Gazeta teatrów wiedeńskich, oznajmuje nam o ukazaniu się nowego rzeźbiarskiego geniuszu, w chłopcu zaledwie 20 lat mającym. Jest to syn ubogiego żołnierza Bärenhardt, który długo walczyć musiał z głodem i nędzą nim doczekał się sposobności chodzenia półroku do wiedeńskiego uniwersytetu. Rudolf Bärenhardt, to jest bowiem nazwisko młodego artysty, mieszkał w najnikczemniejszej izdebce, w której wyrobił z gipsu ogromną gruppę, ważącą 50 kwintałów. Jest to Ariadna zatrzymana przez Bachusa, w chwili kiedy się ma w morze rzucić. Dzieło to ma być pełnem genijuszu i nader poprawném: ale jego ogrom nie pozwolił go wyprowadzić z izdebki Bärenhardta, dopóki umyślnie nie wyłamano ściany. Dzisia, wystawione w miejscu bardziej obszernem, ściąga niezliczoną ilość widzów i obiecuje już najpomyślniejszą przyszłość artyście. Zamówiono właśnie u niego posąg Chrystusa, dla jednego s kościołów wiedeńskich przedmieści.

— W zeszłym Grudniu dawano w Berlinie poraz pierwszy przekład znanej komedyi hr. Fredro, p. t. «Damy i Huzary» zastosowanej do niemieckiej sceny przez Zimmermana. Sztuka ta, nie wiadomo do jakiego stopnia przerobiona, podobała się niemieckim widzom jedynie z oderwanych komicznych scen i ustępów; całość zaś, niemniej jak i samo rozwiązanie, powszechnie są ganione.

— W Londynie umarł ostatniemi dniami sławny śpiewak Braham, jak wiadomo, wyznawca wiary żydowskiej.

— Na Oceanie spokojnym widać teraz fenomen wcale ciekawy: ten mianowicie, iż większa część wysp towarzyskich rządzoną jest przez kobiety. Prezydują one w rosprawach tyczących się interesów swojego kraju i każda czynnie w nich uczęstniczy. Wszystkie kobiety w kraju urodzone mają prawo znajdowania się na posiedzeniach i dawania swojej opinii, i zwykle w rosprawach parlamentowych rozwijają nieskończenie wyższe od męczyzn talenta i wiadomości. Ta ich wyższość rozwinęła się szczególniej od czasu przyjazdu missyonarzy.

— W Ameryce wynaleziono szczególny sposób przenoszenia liter z drukowanych arkuszy na powierzchnię blach metallicznych, osobliwie zaś miękkiego żelaza, które potem służyć mogą do odbijania wielkiej liczby exemplarzy. Sposób ten, nazwany *stéréotypie metallo-graphique*, zależy na bardzo prostej operacyi. Trzeba tylko dobrze wyszlifować dwie blachy, przyłożyć do powierzchni każdej z nich po jednym drukowanym arkuszu, a przełożywszy je jeszcze kilku arkuszami czystej bibuły, zetknąć z sobą obie blachy ze strony szlifowanej, ogrzać na ogniu i mocno w prassie ścisnąć. Rozdzieliwszy potem te blachy, i zdjąwszy ostrożnie papier, okaże się iż cały druk osiadł na powierzchni gładkiej metallu. Że zaś atrament drukarski, umyślnie do tego zrobiony, zawiera też prócz oleju nieco wosku w sobie, przeto pokrywszy potem taką blachę warstą kwasu siarczanego lub saletrowego, kwas ten wygryzie wszystkie części atramentem nie pokryte. Zamieniwszy nakoniec tak otrzymane blachy drukarskie, zapomocą sposobu Perkinsa, w stal, służyć one mogą do odbijania 26 do 30,000 exemplarzy. Prócz żelaza, używać się też będą mogły do tego processu blachy cynowe, ołowiane i innych kruszców, które jeszcze prędszemu ulegają niedokwaszaniu się.

wydane 1615 w arkuszu. Margrabia Worcester, uważany przez anglików za wynalazcę machin parowych, przywłaszczył sobie tylko odkrycie nieszczęśliwego Caus, i opisał je w dziele p. t. «*Century of inventions,*» wydanem w 1663.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 7-го Генваря, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.